

В В 3
С. В. ДАВЫДОВ
ИЗДАТЕЛЬСТВО
САНКТ-ПЕТЕРБУРГА

8983

III

М. В. Д.

P





155thellin

K. H. J. N^o. 6.

b. 2 1/2

3286 ~~Pravo~~

M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO JMC PANA
J O Z E F A
B I A Ł Ł O Z O R A

Vice Brygadyera W. W. X. Litt: i Posła z Xięstwa Zmudz:
na Sesyi Seymowey Roku 1793. Mca Junij 26. Dnia
M I A N A.

Nayiaśnieyszey Królu Panie Mój Miłościwy!
Nayiaśnieysze Skonfederowane Rzplitey Stany!

W Tey nieszczęśliwey Kraju Polkiego postaci, w tym smutnym do
rzewnego uczucia zdarzeniu, nie iuż pora dociekać zródła, z kąd
obfite nieszczęść na kray spłynęły rozlewy, brodząc po przepaści ied-
nomyślności węzłem, wesprzme siły pracujących radą, gdy osłabionyrh
w Potędze płonna nadzieia ożywić nie jest zdolna: Nay: Królu Panie
mój M. wezwani Uniwersałem Waszey Królewskiey Mci, stawamy w
Obliczu Oycy Mieszkańców Ziemi Polkiey, z tą Reprezentantów po-
winnością, z iaką zaufaniem Braci w domu pozostałych wybrani, stawać
wola ich w tey Praw Kuźnicy nas obowiązała; a w pierwszym powin-
ności dochowaniu, trwałym i nierozłączonym W. K. Mci wsparci gło-
sem, mężne za przykładem iego spodziewamy się odnieść słuchaiącym
sprawy naszej tey cnoty dotrzymanie, która iest cechą na wolney zie-
mi zrodzonego Polaka, wolnym ieszcze iak Reprezentant Narodu od-
zywam się głosem, pełnię wszakże grzech współbraci moich gniusną
przytłoczonych niewolą, którym swego umysłu przekonanie służyło
dotąd za zaszczyt i wolności hasło, odtąd możniejszą przyciśnionym
ręką, służy za hańbę i występki. Nie znam w Naywyższej władzy
tak silney prerogatywy, ani czuję się bydź tak śmiałego przekonania,
bym się stał kiedy do zaprzędania cudzey własności przyzwolicie moc-
nym, a tym bardziey gwałtownie Braci naszych zabierającemu, na sku-
tek uzurpacyi granic Polkich pomocnikiem stać się niezdolam; w Nie-
ograniczoney powinności Obywatela ku swoiey Oyczyźnie, tym właści-
wizą czuję pobudkę gorliwszego w koło Dobra Narodu usiłowanic, kiedy
miara uciskow Kraiowych bez silną frogim nie bezpieczeństwem obciąża
Oyczyznę, dochowuję to w niezmysloney powołania moiego ochoc-
cie, a prawidłem cnotliwego postępowania, radzę z mieysca moiego,
by Noty tak od Nayiaśnieyszey Imperatorowey Rossyiskiey, iakoteż
w Jmieniu Króla Jmści Pruskiego u Łaski złożone, tu przytomnym
od Dworów zagranicznych Ministróm były komunikowane, w rze-
czy zaś wyznaczenia Deputacyi końcem traktowania Interessow mię-
dzy Narodami Sasiadującemi zachodzących, z mocą ratyfikowania
części oderwanej kraiu, iak znam bydź szkodliwą okolicznością, tak
na utworzenie oney zgodzić się nie zdolam.

MOWA

CHARLES WILSON

JOHN

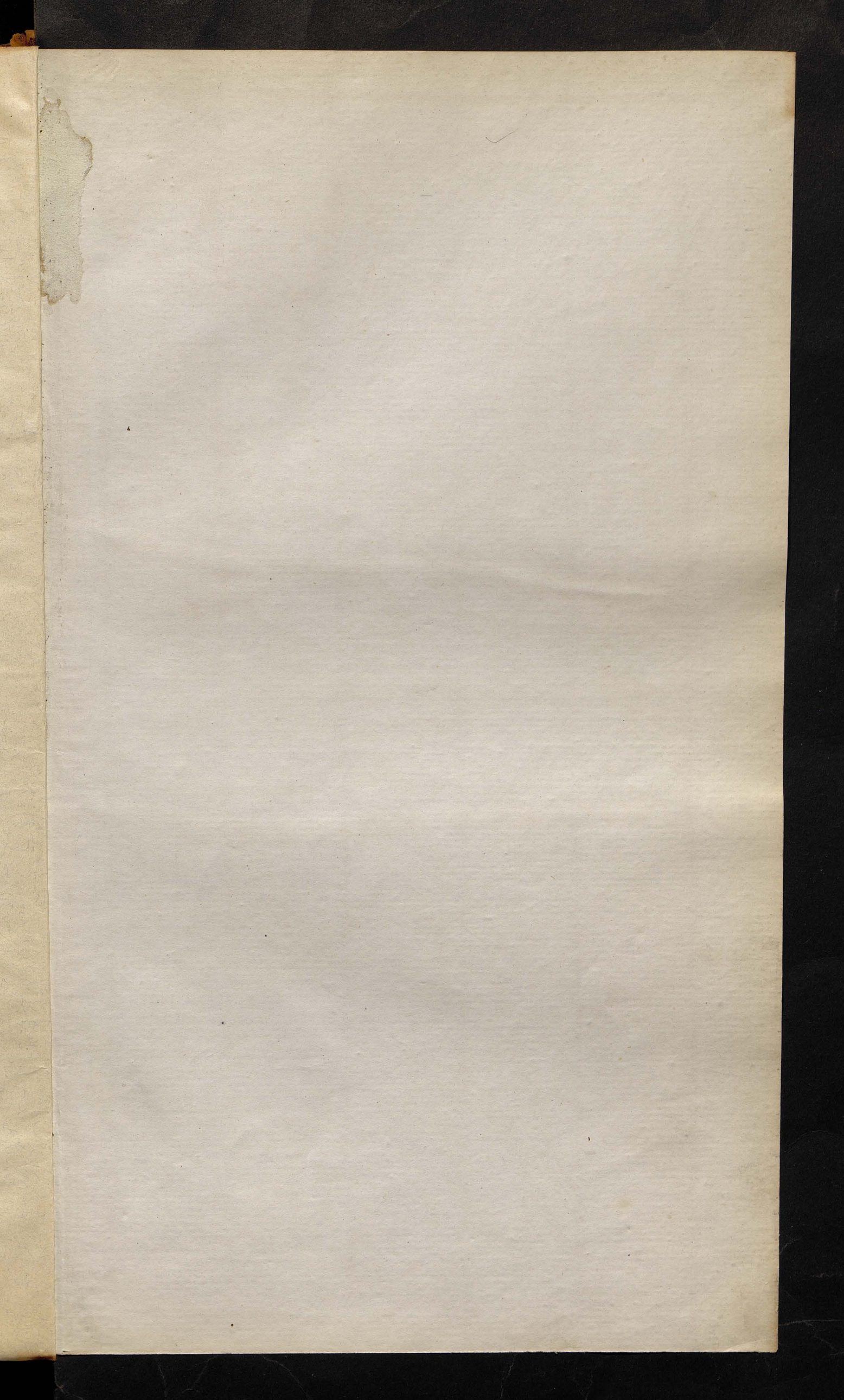
BIALLONORA

W. W. K. 1811

M. I. A. N. A.

W. W. K. 1811

W







Biblioteka Jagiellońska
Stid:00222287

